

Dr Janusz Peter

CESARSKO-KRÓLEWSKIE GIMNAZJUM I LICEUM W ZAMOŚCIU

W dorobku naukowym doktora nauk medycznych Janusza Petera, absolwenta UJK we Lwowie, chirurga, dyrektora Szpitala Powiatowego w Tomaszowie Lubelskim (1927-1961), konspiracyjnego „lekarza podziemia”, malarza, organizatora Muzeum Ziemi Tomaszowskiej, historyka regionalisty są prace przygotowane przez Autora lecz nie wydane w formie zwartej¹.

Część znajduje się w Dziale Zbiorów Specjalnych Głównej Biblioteki Lekarskiej w Warszawie, inne w Muzeum Regionalnym im. dra Janusza Petera w Tomaszowie Lubelskim i w zasobach Archiwum Państwowego w Zamościu.

Zainteresowania humanistyczne motywowały J. Petera do badań wykraczających poza historię medycyny². W sumie ogłosił drukiem około 80 prac naukowych z dziedziny chirurgii, ortopedii, historii medycyny i historii regionalnej.

Janusz Peter współpracował z redakcją „Teki Zamojskiej”. W roku 1938 pisał: *Muszę materiały swe z Archiwum Lwowskiego uzupełnić danymi z AGAD w Warszawie*³. Zamierzał przygotować pracę o historii szkolnictwa na Zamojszczyźnie w okresie austriackim (1772-1809). Wybuch drugiej wojny światowej uniemożliwił realizację tego projektu.

Materiały archiwalne dra J. Petera przechowywane w Archiwum Państwowym w Zamościu dotychczas nie były publikowane. Znajduje się wśród nich artykuł *Garść wiadomości o dawnych uczelniach w Zamościu*⁴. Składa się z trzech części. W pierwszej przedstawia dzieje Akademii, a w następnych gimnazjum i liceum, placówek oświatowych powołanych przez władze austriackie w 1784 r. po likwidacji Akademii Zamojskiej. Wobec rozległej literatury poświęconej zamojskiej uczelni przedstawiony zarys jej dziejów, poza końcowym fragmentem opisu-

¹ S. Grodziski, *Janusz Peter*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, Wrocław 1980, t. XXV, z. 4; J. Brodowski, *Doktor Janusz Peter*, Tomaszów Lubelski 1997; Z. Spaczyński, *Doktor Janusz Peter twórca Muzeum Regionalnego*, Tomaszów Lubelski 1982; B. A. Wiśniewska, *Doktor Janusz Peter społecznik i regionalista*, Praca dyplomowa przygotowana pod kierunkiem dra Bogdana Szyszki w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej im. Jana Zamojskiego w Zamościu, Zamość 2001.

² J. Peter, *Szkice z przeszłości miasta kresowego*, Zamość 1947; J. Peter, *Tomaszowskie za okupacji*, Tomaszów Lubelski 1991.

³ J. Peter, *Przywilej cechu cyruliczego w Zamościu*, „Teki Zamojskie”, Zamość 1939, R. II, nr 1; B. Szyszka, *Listy do Redakcji Teki Zamojskiej (1937-1939)*, „Archiwariusz Zamojski 2008”, Zamość 2008, s. 14.

⁴ Archiwum Państwowe w Zamościu, Zbiór akt dr Janusza Petera, sygn. 65 i 66. Tekst znajduje się w obu jednostkach, w I-szej maszynopis, oryg., s. 1-42, w II-giej kopia, zszyta wraz z innym tekstem *Rozwój obowiązujących przepisów szkolnych w zaborze austriackim od roku 1772 do roku 1809 i Księstwie Warszawskim*.

jącym ostatni austriacki okres istnienia uczelni, nie jest szczególnie odkrywcy. Niewątpliwie większą wartość przedstawia materiał poświęcony dwom pozostałym instytucjom. Te ważne dla dziejów oświaty zamojskiej placówki nie zainteresowały historyków wychowania. J. K. Kochanowski w monografii Akademii w Zamościu jedynie wymienił liceum królewskie⁵. J. Dobrzański pisząc o gimnazjach austriackich w Lublinie odwołuje się w analizie porównawczej do szkół w Zamościu⁶. Z najnowszych prac o szkolnictwie w Ordynacji Zamojskiej, niżej podpisany przypomniał wymienione szkoły⁷. Żaden z autorów nie podjął jednak gruntownych, źródłowych badań nad ich dziejami.

Do publikacji wybrano tylko tekst odnoszący się do gimnazjum i liceum⁸. Jest jedynym jak dotąd tak obszernym materiałem poświęconym zamojskim szkołom okresu austriackiego. Mimo wyraźnych znamion niedopracowania jest niezwykle cenny, gdyż opisuje źródłowo organizację szkół, a przede wszystkim wyraźnie rozgranicza, czego raczej w dotychczasowej literaturze nie czyniono, obie szkoły. Do tej pory przyjęło się pisać o nich jako o Liceum Królewskim⁹. Niekwestionowaną wartość szkicu, czy przeważnie po prostu obszernych tylko wypisów wynika jednak przede wszystkim z sięgnięcia do niewykorzystywanym dotąd archiwaliów. Poznajemy z nich dokładnie program nauk w gimnazjum, grono profesorskie, rozkład zajęć w liceum, system ocen, nazwiska słuchaczy. Należy zwrócić uwagę na jednego z nich, pierwszego w dziejach zamojskiego szkolnictwa ucznia narodowości żydowskiej.

Tekst Janusza Petera przytoczony został bez zmian, z zachowaną pisownią, oznaczeniem oryginalnych przypisów (*), trudnych dzisiaj do archiwalnej identyfikacji.

Bogdan Szyszka

⁵ J. K. Kochanowski, *Dzieje Akademii Zamojskiej*, Kraków 1899-1900, s. 338.

⁶ J. Dobrzański, *Szkoły lubelski na tle austriackiej polityki szkolnej w Zachodniej Galicji 1795-1809*, Lublin 1949, s. 22-23.

⁷ B. Szyszka, *Mecenat oświatowy Zamojskich 1784-1939*, Zamość 2009, s. 60-61.

⁸ Są to strony 19 do 42. Autor przez omyłkę obydwie części nazwał jednakowo „Liceum zamojskie”.

⁹ J. Kowalczyk, *Zamość przewodnik*, Warszawa 1975.

Gimnazjum Zamojskie

Poczęło swą działalność od razu w pełni, w drugiej połowie roku 1784, dzięki wypełnieniu go przez zastępy uczniów, którzy byli pod skrzydłami Akademii w jej klasach niższych. Co do Gimnazjum Zamojskiego trudno orzec, czy powstało w tym samym roku. Prawdopodobnie tak. Brak na to dowodów, na razie, bowiem opieramy się na notatkach z dokumentów, znajdujących się w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Przed rokiem 1939 nie stało czasu na wykorzystanie i innych źródeł archiwalnych, podczas zaś ostatniej wojny były one niedostępne. Do dyspozycji mieliśmy zbiór tzw. schematyzmów, lecz niebawem przekonaliśmy się, że zawierają mylne dane. Dla przykładu przytoczyć można, że skład profesorskiego Gimnazjum Zamojskiego zawiera dopiero schematyzm z roku 1794, a Liceum jeszcze później, bo z roku 1807, a więc na dwa lata przed dostaniem się Zamojszczyzny do Księstwa Warszawskiego i przemianowaniem Liceum na Szkołę Wojewódzką. Owe późne wciągnięcie Gimnazjum Zamojskiego i jeszcze późniejsze Liceum do rocznika urzędowego, jakbyśmy dzisiaj schematyzm określili, można by rozmaicie tłumaczyć. Nie zajmujemy się tym wszakże, lecz obu nowymi zakładami naukowymi w Zamościu przy wykorzystaniu dokumentów, znajdujących się we wspomnianym Archiwum oraz niektórych publikacji.

Otóż zakłady te powstały w wyniku reformy szkół średnich austriackich w roku 1775, która ustanowiła 5 letnie gimnazjum jako typ ogólnie obowiązujący¹⁰, a niezależnie od niego 6-klasowe licea i 6-letnie gimnazja, tak zwane „akademickie”¹¹.

Gimnazjum Zamojskie było 5-letnie. Klasy od 1-3 zwano gramatykalnymi i uczono w nich podstawowego przedmiotu: łaciny z gramatyka, od 4-5 humanioralnymi, gdyż przerabiano w nich autorów klasycznych. Każda z klas miała osobną nazwę:

1/ Prima grammaticalis classis, zwana również krótko prima, infima lub principia (po niemiecku: erste Grammatical-Klasse).

2/ Secunda grammaticalis classis, zwana inaczej media lub grammatica.

3/ Tertia grammaticalis classis, zwana suprema, lub syntaxis.

4/ Classis Oratoriae lub rhetorices, (rhetorica, erste Humanitäts-Klasse.)

5/ Classis poetices, (poesis, zweite Humanitäts-Klasse).

W gimnazjum zamojskim obowiązywał plan nauk według reformy z roku 1775, z następującymi przedmiotami: religia, łacina, gramatyka, poetyka i retoryka, historia głównych państw, geografia nowożytna i starożytna, rachunki, matematyka, greka, mitologia, przyrodoznawstwo i t.p. W praktyce ściągnięto je do daleko mniejszej ilości przedmiotów. Język łaciński uznany był za podstawowy i główny cel kształcenia. A więc w przeciwieństwie do szkół w Polsce, prowadzonych wówczas przez Komisję

¹⁰ *Monum. German. Pedag. XXX. p. 241.

¹¹ *Sammlung d. Verordnungen u. Vorschriften über d. Verfassung u. Einrichtung d. Gymnasien. p. 17.

Edukacji Narodowej, w których ograniczono nauczanie łaciny na korzyść języka ojczystego, nauk ścisłych i przyrodniczych. Nadmienić należy, że początkowo podobny kierunek nie podobał się społeczeństwu w Rzeczypospolitej, w wyrazem tego było wysyłanie dzieci za granicę do szkół, do Zamościa i do Lwowa.

Czego zatem uczono w Gimnazjum Zamojskim dowiadujemy się z zachowanego programu nauk z roku 1808. W infimie, czyli klasie pierwszej, prowadzonej przez Jana Sierpińskiego, według schematyzmu obowiązywały następujące przedmioty: 1/ katechizm, 2/ początki łaciny, 3/ analiza, 4/ synteza, 5/ początki geografii, (mianowicie: Europa ze szczególnym uwzględnieniem Austrii i Niemiec, jako też Galicji), 6/ historia powszechna do Romulusa, wstępne wiadomości do historii naturalnej, 7/ początki języka niemieckiego i 8/ gramatyka grecka.

W klasie drugiej: 1/ katechizm i pismo święte, 2/ cześć druga wstępu do języka łacińskiego z wypracowaniami i dialogami w języku łacińsko-niemieckim, kalendarz rzymski, gramatyka łacińska i niemiecka – wszystko według Chompre'a – objaśnienia wraz z życiorysami z Sulpicjusza Sewera, wyimki z Korneljusza Neposa, z Arystydesa, Cimona i z Focjona, (interpretatio a praemissa biographia ex Sulpitio Severo, periodi ex Cornelio Nepote, ex Aristide, ex Cimone et ex Photione,) dalej: 3/ geografia (Czechy, Morawy, Śląsk i Chorwacja), 4/ dzieje powszechne od Aleksandra Wielkiego do narodzenia Chrystusa, 5/ historia naturalna: gady, ryby, owady, robaki, 6/ gramatyka grecka od strony 1 do 141. Klasę tą prowadził Andrzej Pruski.

W klasie trzeciej: 1/ cześć trzecia gramatyki, 2/a: nauka o wierszu (de prosodia), b/ wstęp do nauki pisania listów (introductio de conscribendis epistolis), c/ wypracowania praktyczne listów w języku niemieckim i łacińskim, (elaboratio practica epistolarum in germanica et latina lingua), d/ objaśnienia i rozbiór listów, /interpretatio et analisis epistolarum/, 3/ według Chompre'a z tomu drugiego objaśnienia z Walerjusza Maxima (interpretatio ex Valerio Maximo) od strony 258 do 278 i z Aulisza Geliusza (ex Aulo Gelio) od strony 275 do 276 wraz z życiorysami (praemissis biographiis), 4/ z geografii: królestwo Galicji i Lodomerii, Siedmiogród, Mediolan, Mantua i Florencja (Lombardia była podówczas prowincją austriacką), 5/ z historii powszechnej od Mahometa do Karola Wielkiego i od tegoż do wypraw krzyżowych, 6/ z historii naturalnej o zbożach od strony 133 do 158, 7/ z arytmetyki powtórka części drugiej, 8/ z gramatyki greckiej część 1, rozdział trzeci o składni. Klasę tą prowadził Antoni Bierkowski.

W retoryce prowadzonej przez Jana Birnera¹² uczono następujących przedmiotów: 1/ katechizmu, 2a/ o wierszowaniu (de inventione), b/ o tłumaczeniu przykładów na język niemiecki (de dispositione exempla in linguam germanicam), c/ rozbiór mowy w obronie ustawy Maniliusza z objaśnieniami tejże (analysis orationis pro Lege Manilea cum interpretatione eiusdem), 3/ z Chompre'a tomu czwartego: rozbiór wyimków ze Swetoniusza o życiu Juliusza Cezara, Nazona i Tytusa, jak również wybranych mów z Kwintusa Kurjusza (interpretatio exemplorum ex Suetonio de vita Julii Caesari, Nasonis et Titi, tum vero selectarum orationum ex Quinto Curio) od strony 153 do 158, z Salustrjusza /ex Salustrio/ strona 173 wraz z życiorysami autorów (praemissis biographiis), 4/ wypracowania retoryczne, w końcu wypracowania formalne mowy w języku łacińskim i niemieckim (elaborationes oratoriae, tandem elaboratio formalis orationis in lingue latina et germanica), 5/ z geografii: Włochy, Francja, Hiszpania i Portugalia, 6/ z dziejów powszechnych: do czasów nowożytnych, 7/ z arytmetyki po łacinie o działaniach ułamkami, o proporcji, o regule dowodzenia (ex arithmetica latina de operationibus In numeris fractis, de rationibus, proportionibus, de regula, sanctatis et allegationis), 8/ gramatyka grecka od strony 1 do 157.

W klasie piątej, czyli poetyce, prowadzonej przez Michała Janowskiego: 1/ katechizm, 2/ z rodzajów poezji (ex institutionibus poeticis): a/ właściwa, czyli rodzaj epicki, dramatyczna i pomniejszych dzieła poetyckie, (poesia in specie seu genus epicum, dramaticum et minora opera poetica), b/ dodatek encyklopedyczny (appendix encyclopediae), c/ tłumaczenia na język ojczysty satyra 9-ta Horacjusza i Romtera (?) oda 15-ta na język łaciński (reddita in vernaculum Satiri 9 et Romteri 15 ode in latinum), 3/ wypracowania w języku łacińskim i ojczystym (elaborationes in lingua latina et vernacula), 4/ z Chompre'a tomu piątego komedia, z tomu szóstego Wergiliusza ekloga czwarta, z Horacjusza o sztuce poetyckiej przetłumaczone na język ojczysty wraz z życiorysami, (ex Chompre vol. 5. Amphitrua ex vol. 6-to Virgillii Ecloga 4-ta, ex Horatii de arte poetica, reddita in vernaculum praemissis biographiis auctorum), 5/ początki algebry (elementa algebrae), 6/ z geografii Azja, Afryka, Ameryka, 7/ chronologia i heraldyka. Program ten podpisał Michał Dąbrowski, prefekt gimnazjum.

Jak więc widzimy było tyłu nauczycieli, ile klas, ponadto katecheta wspólny dla wszystkich klas i prefekt, jako zarządca, względnie kierownik zakładu naukowego. Z programu widać dalej, że każdy z nauczycieli miał klasę, w której uczył wszystkich przedmiotów, wyjąwszy religię. W Gimnazjum Zamojskim, zatem uczono według zarysu organizacyjnego Marxa.

¹² Birner Jan (1764-1839) geometra. Pochodził spod Pragi czeskiej. W 1792-1810 wykładał w Zamościu gramatykę i retorykę elementarną, matematykę i historię naturalną. Szydono, że ucząc wymowy, miał ją *trochę przytrudną i niezrozumiałą*. Nie znał języka polskiego. W 1800 nabył przy ul. Kościuszki nieruchomość z sadem (wkrótce sprzedaną). Po zajęciu miasta przez Francuzów zwolniony, opuścił Zamość. Był później mierniczym rządowym. Pod koniec życia stał się pionierem jedwabnictwa (zakładał w Królestwie sady morwowe).

W zbiorze rozporządzeń i przepisów dla gimnazjów na stronie 20 podano, że każde gimnazjum powinno być mieć trzech nauczycieli do przedmiotów głównych, tj. gramatyki, poetyki, retoryki i greki, oraz 3 nauczycieli do przedmiotów ubocznych tj. historii i geografii, matematyki, przyrody, a nawet ewentualnie greki. Ze schematyzmów wynika, że w Gimnazjum Zamojskim nie było biegłego do języka greckiego, czyli hellenisty i, że posada była długi czas nieobsadzona. Mianowicie do roku 1802. Zmieniali się też często nauczyciele i innych przedmiotów. Nim się zajmiemy nimi, podamy wpieryw nieco wiadomości o władzach szkolnych.

Przez cały czas należenia Zamościa do Austrii, tj. do r. 1809, kierowała austriackim szkolnictwem Studien-Hofkommission, urzędująca we Wiedniu. Niższą instancją, na terenie Galicji, było Landesgubernium we Lwowie, posiadające oddzielny wydział szkolny Landesstelle. To ostatnie przesyłało dalej rozporządzenia wiedeńskie i miało ogólny nadzór nad szkolnictwem za pośrednictwem starostów powiatowych (Kreishauptmann). Szkolnictwo zatem było podporządkowane władzom administracyjnym, a dyrektorem gimnazjum był starosta. Do obowiązków jego należał przede wszystkim nadzór nad zakładem naukowym i nad prefektem, mającym być „duszą szkolną”, który też był właściwym kierownikiem szkoły. W dalszym ciągu miał starosta jako dyrektor zakładu naukowego czuwać nad sprawowaniem się profesorów, baczyć, by ci przestrzegali przepisów szkolnych, by zachowali poprawny stosunek względem uczniów, uczestniczyć w egzaminach półrocznych, dopilnowywać, by przepisowe sprawozdania były punktualnie przesyłane tak ze stanu gimnazjum, jak i spisy uczniów świeżo przyjętych (Standestabelle). Poza tem starosta powinien był interesować się postępami uczniów, szczególnie w języku niemieckim i łacińskim, wreszcie decydował o usunięciu uczniów ze szkoły, zezwalał na tak zwane poprawki, t.j. dodatkowe przeegzaminowanie uczniów, celem rozstrzygnięcia, czy nadaje się do przejścia do klasy wyższej, miał decydujący wpływ na bieg spraw szkolnych, nie mówiąc o tym, że zadaniem jego było i załatwianie sporów między prefektem, a nauczycielstwem. Zwykle starosta obarczony sprawami administracyjnymi powiatu i politycznymi, nie miał wiele czasu do zajmowania się sprawami gimnazjum i wręczał się którymkolwiek z podległych mu komisarzy obwodowych.

Za czasów kiedy Zamość należał do okręgu (Kreis) Bełzkiego, a więc według schematyzmu do roku 1782/83, kierownikiem drugiego powiatu (gdyż „pierwszy” liczył się Tomaszów Lubelski) był Rusin Ignacy Bojakowski von Knurow, od roku zaś 1785, kiedy Zamość stał się siedzibą okręgu (Kreisamt) byli następujący starostowie: w roku 1782 Franciszek Kutschera, w latach 1785-1787 Ignacy Kohlmannhuber, 1787-1796 Wincenty von Mandorf, po jego zaś przeniesieniu do Lublina od 1796 do 1809 r. Antoni Oelberg.

Zastępcami dyrektora gimnazjum byli następujący komisarze okręgowi: (Kreiskomissarien) w 1785 r. Jan Nepomucen hr. von Trautmannsdorf, drugi komisarz Michał de Zieliński, trzeci Józef Freiherr von Linker i czwarty Johann Zamikal von Schlüsselfeld. W 1786 r. Ludwik hr. Fürstenbusch,

poza ci sami. W roku 1787 drugim komisarzem został Franz von Schreiber, a czwartym Joseph von Perelli, zamikał zaś trzecim w miejsce Linkera, który został przeniesiony. Ostatni skład pozostał do roku 1791. W 1792 r. pierwszym komisarzem był Mikołaj Pobóg Rutkowski, poza ci sami. W roku 1793 w miejsce Perelliego przybywa jako czwarty komisarz powiatowy Ferdynand von Geher, w 1794 r. w miejsce Schreibera, zamikał i Ferdynand baron von Baillon, w 1798 r. w miejsce pierwszego przychodzi Antoni de Blazowski, w roku 1799 ostatni zostaje pierwszym komisarzem, drugi vacat, Baillon trzecim. W 1800 r. drugim komisarzem zostaje Antoni Marek. Skład taki sam pozostał do r. 1803. Odszedł Baillon, a jego miejsce zajął Franz Petrovitz. W 1807 r. w miejsce Marka przybył Johann Böhm i ten ostatni skład pozostał do roku 1809.

Z kolei przytoczymy ze schematyzmów (z tych, które mieliśmy w rękę) skład ciała nauczycielskiego, począwszy od roku 1794. W latach poprzednich schematyzmy nie podawały spisu nauczycieli z Gimnazjum Zamojskiego. Pewne rzeczy dały się uzupełnić z aktów istniejących w Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, jednakże w sposób nie wyczerpujący.

Rok 1794:

Dyrektor gimnazjum: Wincenty von Manndorf,
Prefekt: Grzegorz Kukich (czytaj Kukicz),
Nauczyciel poetyki: Michał Jurkowski¹³,
Nauczyciel retoryki: Mikołaj Janowski,
Nauczyciel klasy gramatyki: Jan Birner,
Nauczyciel klasy 2: Józef Cynglarowicz,
Nauczyciel klasy 1 gramatyki: Józef Lewandowski.

Rok 1796: skład ten sam.

Rok 1797: Starosta Antoni Oelberg, poza ci skład ten sam.

Rok 1798-1799: skład niezmienny.

Rok 1800: poetyka nieobsadzona, gdyż Michał Jurkowski przeniósł się do Tarnowa, poza ci skład niezmienny.

Rok 1801: prefekt i nauczyciel poetyki vacat, poza ci sami.

Rok 1802: prefekt nowy: Michał Dąbrowski,
poetyka Mikołaj Janowski,
retoryka vacat,
klasa 3 (syntaksy): Jan Birner,
klasa 2: vacat (Józef Cynglarowicz przeniósł się do gimnazjum do Przemyśla),
klasa 1: Antoni Bierkowski,
greka: vacat.

Rok 1803: ciż sami, ponadto

klasa 3: Jan Birner,
klasa 2: Antoni Bierkowski,

¹³ Jurkowski Michał (1765-1833) filolog hellenista. Ur. w Sanoku, przybył w 1789 ze Lwowa. Uczył w gimnazjum zamojskim w *niższych klasach*, później poetyki (do 1799), potem kolejno nauczyciel w Tarnowie, Krakowie i Krzemieńcu. Autor słownika grecko-polskiego (nie ukazał się w całości). Zm. w Krzemieńcu.

klasa 1: Jan Sierpiński,
greka: vacat.

Rok 1805: poetykę objął Mikołaj Jankowski, retoryka vacat, pozatem ci sami.

Rok 1806: skład bez zmiany.

Rok 1807: dyrektor, prefekt i nauczyciel poetyki ci sami,
retoryka: Jan Birner,
klasa 3: Jan Sierpiński,
klasa 2: Antoni Bierkowski,
klasa 1: Andrzej Pruski,
greka vacat.

Rok 1808: ci sami.

Rok 1809: nauczyciel greki i religii vacat, pozatem ci sami.

Pewne uzupełnienie z lat poprzednich uzyskaliśmy z dokumentów Archiwalnych Akt Dawnych. W lipcu 1792 r. profesor gramatyki J. Kraus dostał zaliczkę na przeniesienie do Sambora¹⁴. Po śmierci Kukicha w roku 1802 prefektem zamianowano Michała Dąbrowskiego, który przeniesiony został do Zamościa z Przemyśla z pensją roczną 450 florenów. O to samo stanowisko ubiegali się profesor retoryki Mikołaj Janowski i Tomasz Klimaszewski z Lublina.

Nieco szczegółów dostarczają zachowane wykazy nauczycieli, czyli „Standestabelle”. Podawały one wiek, miejsce urodzenia i wysokość wynagrodzenia rocznego. Z wykazu z roku 1796 dowiadujemy się że prefekt gimnazjum Grzegorz Kukich był rodem z Rieki (Fiume) liczył lat 49 i pobierał rocznie 450 florenów. Profesor poetyki Michał Jurkowski z Sanoka lat 43 – 400 florenów, dalej uczył 25 uczniów, profesor retoryki Mikołaj Janowski ze Lwowa lat 30 – 350 florenów, miał w klasie uczniów 30, profesor syntaksy Jan Birner z Pragi Czeskiej, lat 27 – 300 florenów, miał uczniów 27, gramatyki Józef Cynglarowicz z Gorlic, lat 34 – 300 florenów, uczniów – 67, profesor infimy Józef Lewandowski rodem z Chmielówki z Zachodniej Galicji liczył lat 27, odbierał 300 florenów i uczył 77 uczniów.

Ze spisu profesorów z roku 1802 dowiadujemy się, że nowy prefekt Michał Dąbrowski był rodem ze Starej Wsi w Galicji Wschodniej, żonaty, lat 41, nowy zaś prof. gramatyki Jan Sierpiński pochodził z Galicji Zachodniej, był wdowcem. W poetyce było w tym roku uczniów 21, w retoryce 38, w syntaksie 34, w gramatyce 58, wreszcie w infimie 67. Spis nauczycieli sporządzano odręcznie, spis uczniów z końcem drugiego półrocza był drukowany i prawdopodobnie otrzymywał go każdy uczeń. Mieiliśmy w rękę taki druk na niebieskawym papierze, tłoczony w języku łacińskim. Tytuł jego brzmiał następująco:

Iuventus
Caesarei Regii Gymnasii Zamoscensis
e moribus et progressis in litteris
Censa

¹⁴ *Archiwum Akt Dawnych, fasc. 8, nr 1209, nr reg. 20.

Exeunte Anno Scholastico

1808

czyli w tłumaczeniu: młodzież cesarsko-królewskiego gimnazjum zamojskiego. Noty z obyczajów i postępów w naukach z końcem roku szkolnego 1808. Na treść sprawozdania składał się spis uczniów klasami, począwszy od klasy najwyższej do klasy najniższej, czyli poetyki. Potem szła retoryka, syntaksa, media i infima.

Egzaminy półroczne i zamknięcia półrocza zaszczycał swą obecnością albo sam starosta, lub też delegowany przez niego komisarz powiatowy. Zamknięcie półrocza odbywało się uroczyście i kończyło się rozdaniem nagród, głównie w postaci książek. Przybywali również rodzice, lub prowadzący stancje dla uczniów. Z przeglądu aktów wynika, że Kohlmannhuber interesował się żywo sprawami szkolnymi i często w nie się mieszał. Nie było to na rękę i gronu profesorskiemu i ordynatowi! Andrzej Zamoyski otrzymał w roku 1786 nominację od cesarza Józefa II jako stały kurator (curator per petuus) Liceum Zamojskiego i skoro tylko powstało gimnazjum, pragnął obie szkoły wyeliminować z pod wpływu starosty. Wyrazem tego było własnoręcznie napisane przez niego w języku francuskim podanie do cesarza, by zezwolił gimnazjum połączyć z liceum, lecz jego pismo z dnia 22 X 1793 r. załatwiono odmownie. W każdym razie ordynat miał na oku i sprawy Gimnazjum Zamojskiego, wśród dokumentów, bowiem istnieje jego zażalenie na prefekta G. Kukicha z powodu częstego opuszczania nauki i jej zaniedbywania¹⁵. Inna rzecz, że większość profesorów Gimnazjum wołała podlegać kuratorowi, tak jak profesorowie Liceum, ponieważ mogli liczyć na hojność magnata. Pensje mieli daleko mniejsze, a niżeli profesorowie licealni, Andrzej Zamoyski zaś był szczególnie hojny! Podobnie dążenie żywił i syn jego Stanisław Zamoyski, kiedy po śmierci ojca (1796) został ordynatem. Początkowo zajęty był innymi sprawami, później jednak poczynił starania, by mógł roztoczyć opiekę nad oboma zakładami naukowymi. Moralnie czuł się do tego zobowiązany jako spadkobierca nie tylko fortuny po kanclerzu Janie Zamoyskim, ale i jego intencji. Przyznano mu jednak kuratorstwo tylko na Liceum¹⁶. Domyślać się można, że z takiego obrotu nie byli zadowoleni i profesorowie Gimnazjum, tym bardziej, że w przeciwieństwie do grona profesorów licealnych, byli przeważnie Polakami.

Przypatrzmy się z kolei obowiązkowi właściwego kierownika Gimnazjum prefekta. Obowiązki jego były ściśle oznaczone w instrukcji. Podkreślała ona, jakimi przymiotami powinien być się odznaczać. Miał być po prostu wzorem i powinien był świecić przykładem tak gronu nauczycielskiemu, jak i uczniom. Nie można mu było opuszczać zakładu jak długo odbywała się w nim nauka, pierwszy powinien był przychodzić i ostatni wychodzić z gimnazjum. Sam nie uczył, lecz miał często bywać na lekcjach,

¹⁵ *Tamże, fasc. 8, nr 1022.59 z dnia 9 VI 1792 r.

¹⁶ *Tamże, fasc. 8, nr 2482/434.33 z 19 III 1807 r. i w tymże pliku 3288/288.229. z 24 II 1807 r.; K. Ajewski, *Stanisława Kostki Zamojskiego życie i działalność 1775-1856*, Warszawa 2010; A. Szyszka, *Stanisław Kostka Zamoyski*, Lublin 2005.

przysłuchiwać się sposobowi prowadzenia nauczania, udzielając uwag i tematów opracowania, brać udział w egzaminach półrocznych. Poza tem był obowiązany uważać na zachowanie się młodzieży tak w szkole, jak i poza szkołą, prowadzić uczniów na nabożeństwa i modlitwy (spowiedź odbywała się 6 razy w roku). Następnie załatwiał korespondencje z władzami przełożonymi i wygotowywał spis stanu osobowego grona nauczycielskiego, czyli poznane już „Standestabelle”. Oba miały być wysłane najpóźniej do 1 października urzędowi okręgowemu, poufna zaś opinia o nauczycielach najpóźniej do 15 maja. Rozumie się droga służbowa, t.j. w pierw do rąk starosty, który dołączył własne spostrzeżenia i uwagi, a potem odsyłał do gubernium do Lwowa. Prefekt bowiem podlegał bezpośrednio dyrektorowi gimnazjum, czyli staroście i pod żadnym warunkiem nie mógł znosić się bezpośrednio z władzami wyższymi od starostwa, a więc z „Landesstelle”. Po skończonych egzaminach półrocznych przedkładał prefekt drukowanie spisy uczniów, zwane iuventus, które prawdopodobnie tłoczono tylko z końcem roku szkolnego.

Na pewien czas przed przystąpieniem do egzaminów wystosował prefekt pisemne zaproszenie na nie dyrektora gimnazjum, który albo przybywał sam, lub też wysyłał któregośkolwiek z podległych mu komisarzy powiatowych. Egzaminy w pierwszym półroczu zaczynały się 15 lutego, drugie, po półroczu letnim, w połowie lipca. Najpierw zdawali uczniowie klasy najwyższej, t.j. poetyki, w godzinach rannych, po południu zaś uczniowie retoryki. Na drugi dzień rano egzaminowano syntaksy, czyli klasę trzecią gramatykalną, popołudniu zaś klasę drugą, czyli media, na trzeci dzień rano infimę, czyli klasę pierwszą. W ten sposób dokładniej można było przepytac uczniów klas wyższych, ponieważ liczba uczniów drogą wyeliminowania corocznego im wyżej, tym bardziej stawała się mniejsza. Najliczniejsza bywała infima, klasa pierwsza. Z przeegzaminowaniem tej ostatniej musiano się spieszyć, ponieważ dnia trzeciego następowało uroczyste zakończenie roku szkolnego, czy też półrocza, w obecności starosty, lub jego zastępcy i całego grona nauczycielskiego z prefektem na czele, wreszcie przybyłej na ta uroczystość publiczności. Do zebranych przemawiał najpierw jeden z uczniów w postaci prowadzenia dialogów w języku niemieckim i łacińskim na tematy okolicznościowe, krasomówstwa, odczytanie z katalogu przez prefekta oceny uczniów w przypadku klas z przedmiotów i obyczajów, w końcu rozdanie nagród, przeważnie w postaci książek.

Na powyższym skończyłbym szkic o dawnym Gimnazjum w Zamościu, bez kroniki tego zakładu, ponieważ nie dane mi było dotrzeć do tego, może najbardziej interesującego działu.

Liceum zamojskie

Pełnego wglądu na podstawie dostępnych nam dokumentów w sprawy Liceum Zamojskiego podać nie możemy. Warto i urywkowo pewnie światło

rzucić. Garść zaś wiadomości o tym zakładzie może posłużyć, komu innemu do oddania dokładniejszego całokształtu. Rozumie się wtedy, jeśli los okaże się łaskawy a zbiory archiwalne nie uległy zniszczeniu w ostatniej Wojnie Światowej.

Liceum Zamojskie powstało na mocy przywileju, zawierającego pewną ilość punktów, względnie paragrafów, między innymi przyznającego kuratorstwo nad tym zakładem ordynatorowi Andrzejowi Zamoyskiemu. Nadzór został nadany dekretem w roku 1784, a w roku 1786 potwierdzony specjalnym dyplomem. Oba otrzymał ordynat jeszcze za życia Józefa II, który kilkakrotnie zetknął się z nim i mógł sobie wyrobić zdanie o jego zapatrywaniach, wartości i o korzyści, które osiągnęłoby Liceum z opieki tego magnata. W każdym razie przyznanie Andrzejowi Zamoyskiemu nadzoru na Liceum uznać należy za wyjątkowe prawo, niezgodne z istniejącymi w monarchii austriackiej przepisami szkolnymi. Był to niezwykle gest cesarza dla obywatela, który musiał na nim uczynić niezwykle wrażenie. Uprzymiśnijmy sobie, że był nim kanclerz wielki koronny, jeden z głównych przywódców „Familii”, ten sam, który na konwokacji w roku 1764 sformułował rozległy program reform, w dwa lata później wystąpił na sejmie z wnioskiem ograniczenia liberum veto, a w roku 1776 na polecenie sejmu przystąpił do opracowania zbioru praw sądowych, odrzuconego przez szlachtę, jako zbyt korzystnego dla chłopów. Był to jeden z najwybitniejszych reformatorów stosunków włościańskich, który częściowo u siebie zniósł poddaństwo i zamienił pańszczyznę na czynsze i w końcu obdarzył chłopów samorządem. Dość powiedzieć, że nowsi badacze przypisują mu autorstwo dwóch głębokich pism politycznych pt.: *O poddanych polskich* (1788) i *Mysli polityczne dla Polski* (1789).

Jak długo żył cesarz Józef II żaden ze starostów zamojskich, nawet nieprzychylnie usposobiony dla Polaków i ordynacji Kohlmanhuber, nie wazyli się naruszyć praw kuratora, aczkolwiek każdy starosta obwodowy był pierwszą instancją szkolną i wykonywał ogólny nadzór szkolny nad szkolnictwem w swym powiecie. Kiedy jednak Józef II zamknął oczy, ówczesny starosta powiatowy Mandorf Wincenty począł mieszać się ordynatowi w sprawy Liceum, tak, że ten w roku 1792 zwrócił się w języku francuskim do nadwornej kancelarii z przedstawieniem, żeby mu jako ordynatowi pozostawiono nadzór nad Liceum Zamojskim i uniezależnioną je od starostwa obwodowego (Kreisamtu) w kierunku mianowań nauczycieli i.t.d.¹⁷ Referent gubernium zaproponował odmowne załatwienie pisma, gdyż przychylenie się do prośby sprzeciwiałoby się obowiązkowi rządu, który sam ma dbać o wykształcenie młodzieży. Pomimo tego jednak rząd przychylił się do wywodów Andrzeja Zamoyskiego. Najprawdopodobniej zaczęło go to do spróbowania, czyby nie udało się i Gimnazjum Zamojskiego dostać pod swe skrzydła kuratorskie. Bezpośrednio nie mogło się to udać, obrał tedy inną drogę i wystosował pismo w dniu 22 X 1793 r. pro-

¹⁷ R. Orłowski, *Między obowiązkiem obywatelskim a interesem własnym. Andrzej Zamoyski 1717-1792*, Lublin 1974; *Archiwum Akt Dawnych, fasc. 8, nr prot. refer. 238, nr reg.16 z 3 II 1792 r.

ponując połączenie Gimnazjum z Liceum. Gdyby się na to zgodzono, oznaczałoby to wyłom w istniejących przepisach. Wniosek jednak upadł. Kiedy Stanisław Zamojski objął ordynację, starosta począł mieszać się w sprawy Liceum bez zasięgnięcia opinii kuratora, wówczas ten ostatni odniósł się wprost do cesarza, by jako curator perpetuus miał: 1/ nadzór nad Liceum Zamojskim i 2/ by prawa jego jako kuratora polegały na zatwierdzaniu dyrektora i na nominowaniu nauczycieli, by zatem sam był instancją szkolną, nie podlegał w tym względzie starostwu miejscowemu, lecz bezpośrednio gubernium we Lwowie. Zadaniu temu w myśl § VII przywileju: *Zamoscensis Lycei Ergii curatelam perpetuam cum praerogativis adnexis in specoe potestate Directorem Lycei confirmandi ac professores praevio tentamine idoneos repertos nominandi Ordinato Zamoscensi attribuimus*, Gubernium przyznało, iż nie może odmówić słuszności zażaleniom i żądaniu hr. Zamojskiego, gdyż tak dekret z 1784 r. jak i dyplom z 1786 r. nadały rzeczywiście ordynatowi nadzór nad Liceum Zamojskim¹⁸.

Sprawował tedy ordynat nadzór nad Liceum dalej w sposób niekrepowany. W 1807 r. zamianował profesora fizyki Jana Christiana Hofmana¹⁹, a Stefana Kuryłowicza z Przemyśla katechetą²⁰. O posadę w Liceum ubiegano się zwyczajnie w ten sposób, że z chwilą zawakowania posady wnoszono podanie na ręce Kuratora, z dołączeniem zaświadczeń i referencji. Ordynator²¹ przeglądał podanie i wybierał najbardziej odpowiedniego kandydata. Załatwiał również wszelkie zażalenia, niezadowolonemu zaś profesorowi można było odnieść się do Gubernium z prośbą o rozpatrzenie sprawy. Gubernium zwykle zatwierdzało rozstrzygnięcie kuratora i skargę, jako niezasadzoną oddalało. Tak np. w 1794 r. chybiła celu skarga Bazylego Kukolnika²², wniesiona przeciwko profesorowi filozofji Ferdynandowi Kauferowi z powodu jego nieodpowiedniego postępowania²³. Coś jednak musiało

¹⁸ * Archiwum Akt Dawnych, fasc. 8, nr 9190/816.33 z 14 III 1804 r.

¹⁹ *Tamże, fasc. 8, nr 7559/667.65 z 21 IV 1807 r.

²⁰ *Tamże, fasc. 8, nr 3288/288.229 z 24 II 1807 r.

²¹ Autor zamiennie używał słowa ordynator (sic) i ordynat.

²² Kukolnik Bazyli (1765-1821) profesor Liceum Królewskiego, redaktor „Dziennika Ekonomicznego”. Ur. na pograniczu słowacko-węgierskim, w polskiej rodzinie unitów. Doktorem został we Lwowie. Do Zamościa przybył w 1789 r., wykładał fizykę, historię naturalną i nauki ekonomiczne w Liceum Cesarsko-Królewskim, był dziekanem. Ożenił się z tutejszą mieszczką (1794) i nabył folwark na przedmieściu. Podróżował do Niemiec, Czech i Austrii w celu poznania nowoczesnego rolnictwa. W 1791 ogłosił publicznie konspekt wykładów *Treść nauk rolniczych* (cieszyły się później dużym zainteresowaniem), następnie pierwszy w Polsce podręcznik gospodarstwa wiejskiego *Zbiór prawideł ekonomicznych...* (1800 i 1802, dwa z zamierzonych 5 tomów). W 1803 z W. Gutkowskim wydawał „Dziennik Ekonomiczny Zamojski” - pierwsze w Polsce czasopismo rolnicze. Był członkiem Zamojskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Od 1803 profesor, następnie również dyrektor Instytutu Pedagogicznego w Petersburgu, później profesor petersburskiego uniwersytetu (nie przyjął godności rektora). Opublikował m.in. podręcznik prawa. W 1820 został dyrektorem Liceum w Nieżynie. Zmarł samobójczo.

²³ *Tamże, fasc. 8, nr 227.57 z 19 III 1794 r. Hoffman Jan (1767-1819) profesor technologii i chemii Uniwersytetu Warszawskiego, Niemiec. Ur. w Lipsku, tam został doktorem. W 1804 sprowadzony do Zamościa przez ordynata wykładał przez 6 lat fizykę i historię w

być na rzeczy, skoro w r. 1798 ten ostatni został zawieszony w czynnościach nauczyciela, czyli został zasuspendowany²⁴. I Bazyli Kukolnik okazał się nieodpowiedni gdyż zwolniono go w 1803 r.²⁵

Bez zgody jednak Gubernium kurator nie mógł zwolnić profesora z zajmowanego stanowiska. Musiał przytoczyć słuszne powody. Domyślać się należy, że osobiście ordynator nie trzymał ręki na pulsie życia Liceum, lecz miał niejako inspektora który donosił mu o ważniejszych sprawach i tych czy innych niedociągnięciach nauczycieli licealnych. Wzywał ich wtedy do siebie i żądał wyjaśnień, względnie starał się pośredniczyć w wypadku nieporozumienia w gronie profesorskim i t.p. Łożył też na wszelkie potrzeby Liceum, zwłaszcza jeśli chodziło o utrzymanie budynku szkolnego i opał na niego. Zdaje się, że opieka ordynata nad tym zakładem naukowym, przysparzała mu niekiedy niemało kłopotów. Z jednej strony starosta, pomimo tego, że rozstrzygnięcie rządu stało się po myśli ordynata, starał się ingerować w sprawy Liceum, z drugiej niektórzy profesorowie nie stosowali się do jego zarządzeń. Z pisma wniesionego w 1806 r.²⁶ do gubernium okazuje się że niektórzy wazyli się nawet na obraźliwe zachowanie względem kuratora. Gubernium zareagowało na to niezbyt ostro, i obrało drogę pośrednią, umiarkowaną. Nie mogło to prowadzić do zdecydowanego celu, ponieważ winny, pozostawiony na dawnym stanowisku, licząc na pobłażliwość, a może i poparcie gubernium, nie wiele sobie dalej robił z niezadowolonia kuratora i jego upomnień. Ze skargi Zamojskiego okazuje się, że prof. Stefan Kertesz był niespokojnym osobnikiem, który zadzierał z kolegami w sposób mściwy. W 1796 r. żył w niezgodzie z prefektem Liceum Kukolnikiem, później z Ferdynandem Kauferem, sam zaś często zaniedbywał się w swych obowiązkach, tak, że musiał go upomnieć dziekan Liceum Winnicki. Kiedy Kertesza upomniał kurator, poważił się zachować się obraźliwie. Kiedy kurator wniósł nań skargę do Gubernium, w trzy lata później ponownie we formie obraźliwej zwrócił się do ordynata, nie godząc się na komisyjne załatwienie przezeń sprawy przy współudziale starosty Oelberga, z powodu tego, że obaj byli dla niego nieprzychylnie usposobieni. Pomimo wezwania, by stawiał się na komisję, nie pojawił się, rzekomo z powodu niedyspozycji. W końcu gubernium zdecydowało się na przeniesienie niespokojnego profesora do innego zakładu naukowego.

Brak nam niestety innych danych, które by mogły zobrazować kronikę tego zakładu naukowego. Dlatego też z kolei przytoczymy niektóre dokumenty, z których dowiemy się jaki był program nauk w Liceum kto w nim uczył, jacy byli uczniowie i ilu ich było.

Uczniów zwano słuchaczami. Tytuł ten dawano studiującym na uniwersytecie. Wstrzymujemy się od bliższego rozpatrzenia, czy tytuł ten był sto-

miejscowym liceum, a także miał wykłady gospodarstwa i uprawy ziemi. Później m.in. wykładał fizykę na UJ i od 1817 na Uniwersytecie Warszawskim. Pozostawił obfity dorobek piśmienniczy.

²⁴ *Tamże, fasc. 8, nr 12937/312.74 z 15 VII 1798 r.

²⁵ *Tamże, fasc. 8, nr 18013/3495.72 z 21 VIII 1803 r.

²⁶ *[Tamże, fasc. 8?] 39.315.ad 270 z 1808 r.

sowny, tak jak oficjalne tytułowanie kierownika Liceum seniorem czy dziekanem. Schematyzm z r. 1785 podaje jako seniora wydziału medycznego we Lwowie profesora Jakoba Kostrzewskiego, a referent Archiwum Akt Dawnych często nazywa Liceum Zamojskie uniwersytetem. W każdym razie program nauk nie był równoznaczny z programem nauk w liceum sześcioklasowym, gdyż studia w Liceum Zamojskim trwały tylko 2 lata.

W drukowanych spisach wyliczani byli wpierw starsi słuchacze filozofii, którzy otrzymali stopień: eminens, czyli celujący, potem szli z notą prima classis, secunda classis i tertia classis.

Obok każdego przedmiotu osobno, z podpisami uczących, na końcu zaś sprawozdanie podpisane przez dziekana. Wykazy redagowano w języku łacińskim.

Podajemy kilka dokumentów:

Series Minorum Auditorum Philosophiae in Caesareo Regio Lyceo Zamoscensi, iuxta progressum totius anni in suas classes dis tributorum. MDCCXCV. (wykaz Panów Słuchaczy Filozofji w Cesarskim Królewskim Liceum w Zamościu, podzielonych na klasy, przy końcu roku 1795).

DD Auditores Philosophiae Alterum in Annum (Panowie Słuchacze Drugiego Roku).

Ex Mathesi adplicata primo semestri (z matematyki w pierwszym półroczu).

Eminentes:

De Rodkiewicz Felix, Skulimowski Andreas.

Primae classis:

De Malsbourgs Philippus, de Porzycki Carolus, Wesseli Franciscus.

Secundae classis:

Jastrzębski Ioannes, Lisowski Ioannes, De Piliński Josephus,
Zawitkowski Fabianus, Zborowicki Lucas.

Altero semestri:

Eminentes:

De Porzycki Carolus, de Rodkiewicz Felix, Skulimowski Andreas.

Primae Classis:

Wesseli Franciscus, Zawitowski Fabianus.

Secundae Classis:

Lisowski Ioannes, de Piliński Josephus, Zborowicki Lucas.

Ex Physica primo semestri (z fizyki na pierwszym półroczu):

Eminentes:

De Rodkiewicz Felix.

Primae Classis:

Jastrzębski Ioannes, Lisowski Ioannes, de Malsbourg Philippus, de
Porzycki Carolus, Skulimowski Andreas, Wesseli Franciscus,
Zawitkowski Fabianus, Zborowicki Lucas.

Secundae Classis:

De Piliński Josephus.

Altero semestri (w drugim półroczu):

Eminentes:

De Rodkiewicz Felix.

Primae Classis:

Lisowski Ioannes, de Porzycki Carolus Skulimowski Andreas,
Wesseli Franciscus, Zawitkowski Fabianus.

Secundae Classis:

De Piliński Josephus, Zborowicki Lucas.

Nota: Jastrzebski Ioannes aliud vitae denus amplexus et de Malsbourg
Philippus vi morbi impeditus tentaminis ultimo sese subi cere non poterat.

DD Auditores Philosophiae Primum in Annum. (Panowie słuchacze
pierwszego roku):

Ex Logica (z logiki):

Eminentes:

Andulski Vincentius, Komarczewski Romanus, Uszyński
Adalbertus, Zdanowicz Wictor.

Primae Classis:

De Czaykowski Michael, Fiałowicz Ludovicus, De Gruszecki
Sebastianus, Pieszkiwicz Petrus, de Scheiner Josephus stipend, de
Seniuta Stanislaus, de Sosnowski Josephus.

Tertiae Classis:

De Markowski Jacobus.

Ex Metaphysica (z metafizyki):

Eminentes:

Andulski Vincentius, Uszyński Adalbertus, Wanczoszowicz Petrus,
Zdanowicz Wictor.

Primae Classis:

De Czaykowski Michael, de Gruszecki Sebastianus, Komarczewski
Romanus, de Scheiner Josephus stipend, de Seniuta Stanislaus.

Secundae Classis:

Fiałowicz Ludovicus.

Ex Algebra (z algebry):

Eminentes:

Andulski Vincentius, De Gruszecki Sebastianus, Uszyński
Adalbertus.

Primae Classis:

De Czaykowski Michael, Komarczewski Romanus, Kwiatkowski
Ioannes, Pieszkiwicz Petrus, de Scheiner Josephus, stipend, de
Seniuta Stanislaus, de Sosnowski Josephus, Zdanowicz Wictor.

Secundae Classis:

Fiałowicz Ludovicus, de Markowski Jacobus.

Ex Geometria (z geometrii):

Eminentes:

Andulski Vincetius, Uszyński Adalbertus.

Primae Classis:

De Czaykowski Michael, Fiałowicz Ludovicus, de Gruszecki
Sebastianus, Komarczewski Romanus, de Scheiner Josephus,
stipend. Wanczoszowicz Petrus, Zdanowicz Wictor.

Secundae Classis:

Pieszkiewicz Petrus, de Seniuta Stanislaus.

Ex Historia Naturali (z przyrody):

Primo semestri:

Eminentes:

Andulski Vincentius, Uszyński Adalbertus.

Primae Classis:

Fiałowicz Ludovicus, De Gruszecki Sebastianus, Komarczewski Romanus, Kwiatkowski Ioannes, Pieszkiewicz Petrus, de Scheiner Josephus stipend. De Seniuta Stanislaus, de Sosnowski Josephus, Zdanowski Wictor.

Secundae Classis:

De Czaykowski Michael.

Secundo semestri:

Eminentes:

Andulski Vincentius, Uszyński Adalbertus.

Primae Classis:

Fiałowicz Ludovicus, de Gruszecki Sebastianus, Komarczewski Romanus, Pieszkiewicz Petrus, de Scheiner Josephus, stipend.

Secundae Classis:

De Czaykowski Michael, de Seniuta Stanislaus.

Nota: Kwiatkowski Ioannes qui logicam iam Anno superiore absoluerat et de Markowski Jacobus nondum evoluto Anno Scholastico discesserunt, de Sosnowski Josephus autem causa restaurandae valetudinis studia sua medio in cursu interrumpere debuit. Pieszkiewicz Petrus ex Metaphysica et Zdanowicz Wictor ex Historia Naturali secundo semestri non subit²⁷. (Kwiatkowski Jan, który już poprzedniego roku zdał logikę i Markowski Jacob wystąpili przed zaczęciem roku szkolnego, Sosnowski Jozef musiał przerwać naukę w połowie kursu celem poratowania zdrowia. Pieszkiewicz Piotr z metafizyki i Zdanowski Wiktor z przyrody w drugim półroczu nie zdali).

W dalszym ciągu sporządzano wykaz z notą z obyczajów i z zachowania się. Nota zdawała się mieć ważne znaczenie w ogólnej klasyfikacji. Wykaz taki przedstawiał się następująco²⁸:

Nomina DD Auditorum Philosophiae in Caes. Reg. Lyceo Zamoscensi ex Ordine Classium in quas spectatis Moribus per decursum Anni 1795. referri meruerunt. (Nazwiska Panów Słuchaczy Filozofji w Ces-Król. Lyceum Zamojskim w porządku klasowym z końcem roku 1795 z wykazem obyczajów):

Philosophii Anni Secundi

Eminentes:

Jastrzębski Ioannes, de Piliński Josephus, de Porzycki Carolus, Skulimowski Andreas, Wesseli Franciscus, Zawitkowski Fabianus.

Primae Classis:

²⁷ *Tamże, fasc. 8, nr 1464.72 z 21 X 1795 r.

²⁸ *Tamże, fasc. 8, nr 1539.89 z 25 X 1795 r.

Lisowski Ioannes, de Malsbourg Philippus, de Rodkiewicz Felix, de Zborowicki Lucas.

Philosophii Primi Anni

Eminentes:

Andulski Vincentius, Fiałowicz Ludovicus, de Gruszecki Sebastianus, Komarczewski Romanus, Pleszkiewicz Petrus, de Seniuta Stanislaus, Uszyński Adalbertus, Zdanowicz Victor.

Primae Classis:

De Czaykowski Michael, de Scheiner Josephus stipendista.

Secundae Classis:

Kwiatkowski Ioannes.

Tertiae Classis:

De Markowski Jacobus.

Wykaz ten podpisał profesor matematyki Stefan Kertesz.

Oddzielny wykaz obejmował słuchaczy, którzy zdali egzamin końcowy z fizyki i matematyki stosowanej. Brzmiał on następująco:

Auditores Philosophiae in alterum annum (Słuchacze filozofji drugiego roku).

Nomina:	Ex Physica	Ex Mathesi adplicata
Andulski Vincentius	Eminens	Eminens
Czaykowski Michael	Prima Classis	Prima Classis
Fiałowicz Ludovicus	Prima Classis	Prima Classis
Gruszecki Sebastianus	Prima Classis	Prima Classis
Komarczewski Romanus	Prima Classis	Prima Classis
Martynowicz Josaphat	Prima Classis	Prima Classis
Pleszkiewicz Petrus	morbo impeditus (zachorował)	
Scheiner Josephus stip.	Secunda Classis	Secunda Classis
Seniuta Stanislaus	Secunda Classis	Secunda Classis
Uszyński Adalbertus	Eminens	Eminens
Wańczoszowicz Petrus	Examen non subivit (nie zdał egzaminu)	
Zdanowicz Victor	Prima Classis	Eminens
Ziarnicki Franciscus	Prima Classis	Prima Classis

Kukolnik	Stephanus Kertesz
Prof. Physicae	Prof. Mathemat.
Ferdinandus Kaufer Decanus	

Na 14 zatem jeden nie zdał egzaminu, jeden nie stanął z powodu choroby. Co do not, panowała zgodność u profesorów, wyjąwszy Zdano-wicza, który otrzymał od profesora fizyki jedynkę, a celująco od profesora matematyki.

Ocena w stopniach była w takiej samej skali, jak w gimnazjum. Celująco, jedynka, dwójka, trójka, - ostatnia nota zła, która decydowała o nie przejściu słuchacza na rok drugi, względnie na kurs drugi. Widzieliśmy, że jeden ze słuchaczy z obyczajów otrzymał tróję, która w gimnazjum unie-możliwiała wpis na następny rok. Zdaje się, że podobnie działo się w Li-

ceum Zamojskim. Trójka z przedmiotów naukowych decydowała jedynie o konieczności powtórzenia tego samego kursu, trójka jednak z religii równoznaczna była ze złą notą z obyczajów i usunięciem z zakładu naukowego.

Wykaz słuchaczy, którzy ukończyli pierwszy kurs i zdawszy egzamin mogli się zapisać na kurs drugi, przedstawiał się w podobny sposób: *Nomina DD. Auditorum Philosophiae iuxta progressum secundae Semestris Anni 1796 in Caes-Reg-Lyceo Zamoscensi datumque occasione tentaminis Die 1 July Introati et 8 eiusdem terminati specimen in suas Classes distributorum.*

Nomina:	Ex Mathesi	Ex Geometria	Ex Historia Naturali
Baczyński Ioannes	II	II	II
Chylewski Michael	I	Eminens	II
Doroszewski Casimirus	Eminens	Eminens	II
Gruszecki Antonius	examen non subivit	II	II
Konopacki Ignatius	non frequentavit	I	non frequentavit
Makomeski Vincentius	I	examen non subivit	I
Martynowicz Josephat	I	Leopoli absolvit	Leopoli absolvit
Mochnacki Onufry	Leopoli absolvit	examen non subivit	
Nowaczyński Stanislaus	I	non frequentavit	I
Pielankiewicz Franciscus	II	non frequentavit	I
Pielankiewicz Ioannes	I	non frequentavit	
Sierpiński Ioannes	Eminens	Eminens	Eminens
Spytecki Adalbertus	II	I	II
Wolf Salamon Judaeus	Eminens	Eminens	Eminens
Zawadzki Antonius	Eminens	Eminens	Eminens
Zarnicki Franciscus	examen non subivit	Eminens	examen non subivit

Egzaminował z metafizyki Ferdynand Haufer profesor filozofji, z geometrii Stefan Kertes prof. matematyki, z historii naturalnej Grzegorz Kukulnik profesor fizyki.

Wykaz ten rzuca wiele światła w stosunki Liceum Zamojskiego. Przede wszystkim okazuje się z niego, że wielu porzuciwszy Lwowski Uniwersytet przenosiło się do Zamościa na dalsze studia, po przedłużeniu zaświadczenia, ze zdanych przedmiotów we Lwowie. Wówczas ze zdawania tych samych

przedmiotów byli uwolnieni, zdawali natomiast przedmioty, których we Lwowie albo nie zdawali, albo z których padli. Profesorowie egzaminowali surowo, skoro na 16 zdających 2 nie zdało matematyki, tyłuż geometrii, 1 historii naturalnej. Ziarnicki Franciszek zdał celująco geometrię, padł zaś przy dwóch pozostałych przedmiotach. Interesujące byłoby wyświetlenie czy ci, którzy zdali dwa przedmioty, trzeciego zaś nie składali z powodu nieuczęszczania na wykłady, mogli w przyszłości zdawać brakujący przedmiot, z zaliczeniem poprzednio zdanych przedmiotów. Zdaje się, że tak i że poprzednio zdane przedmioty były zaliczane. Żydzi byli również dopuszczani do Liceum Zamojskiego. Wymieniony Wolf był absolwentem zamojskiej szkoły żydowsko-niemieckiej.

Przytoczymy jeszcze nazwiska słuchaczy II kursu z roku 1806: Bierzecki Anastazy, Bratkiewicz Michał, de Czajkowski Józef, de Draginisz Grzegorz, Englerd Józef, Grabiński Sebastian, Grański Andrzej, Horn Ferdynand, de Janiszewski Ignacy, de Jarymowicz, De Kapuściński Inocenty, de Kędray Jan, Porąbski Wojciech, Kowszewicz Józef, de Lingenau Stanisław, Łukaszewski Michał, de Marek Józef, Macieliński Józef, Pikulski Ignacy, Pawłowski Ludwik, de Rozwada Karol, de Rulikowski Antoni, Szwarc Kajetan, Sędrowski Fabian, Szkromakiewicz Marcin, de Suchodolski Antoni, de Szczawiński Jan, Szumowicz Jan, Turczynowicz Hiacynt, Usuni Jan, de Wiszniewski Antoni, de Wasjutynski Jan, Zielonka Wincenty, Zieniewicz Tomasz, de Zieliński Andrzej.

Wykaz ten podpisał dziekan i profesor logiki Michał Winnicki²⁹.

Słuchacze drugiego kursu: De Bal Adam, de Berdykowski Jan, de Biliński Kajetan, Bobrowski Andrzej, Bojarski Jan, Dobrzański Michał, de Dowbor Kajetan, de Dzieciołowski Stanisław, Stankiewicz Gabriel, Jaremkiewicz Bazyl, de Kędray Antoni, Konopackiewicz Piotr, Klipunowski Chryzostom, de Malsbourg Wojciech, de Matkowski Piotr, Mattona Franciszek, de Osiecki Ignacy, de Rodecki Franciszek, Sidorski Sebastian, Sierpiński Antoni, Szydzicki Grzegorz, Teleźnicki Jan, Usuni Michał, de Winiogrodzki Józef, Wituszyński Tadeusz, Zarzycki Michał, Zwierzyński Wojciech. Wykaz podpisali: Stefan Kertes prof. matem. Michał Barna katecheta i dziekan i prof. logiki Winnicki.

Na pierwszym kursie studiowało 35, na drugim 27 razem 62. Ilość ta utrzymywała się pod koniec istnienia Liceum mniej więcej na jednakowym poziomie. W roku 1808 na pierwszym kursie było 43, na drugim 28 słuchaczy, razem 71³⁰. Wśród nazwisk Rodecki Franciszek autor dziełka statystycznego o Królestwie Polskim, lekarz, inni ze szlachty, to przeważnie synowie właścicieli ziemskich, sąsiednich powiatów (Rulikowski, Makowski, Pawłowski i inni). Uderza stosunkowo wysoka odsetka synów księży unickich, mianowicie na drugim kursie 9 na 28 słuchaczy, a na pierwszym 14 na 43.

²⁹ *Tamże, fasc. 8, nr 112/192.33 z 10 II 1806 r.

³⁰ *Tamże, fasc. 8, nr 46/6.117 z 14 I 1809 r.

Ze spisu nie trudno wyłonić słuchaczy obcych narodowości. Rekrutowali się oni z szeregu rodzin urzędniczych, przeważnie Niemców, którzy zajmowali różne stanowiska w starostwie, na poczcie, w sądzie kryminalnym, sądzie rozjemczym granicznym itp. Wesseli np. był synem kancelisty starostwa, Scheiner chirurga powiatowego, Marek komisarza powiatowego, inni na koniec oficerów i podoficerów garnizonu zamojskiego.

Na pierwszym roku wykładano: logikę, algebrę, metafizykę, geometrię, w końcu przyrodoznawstwo. Na drugim: matematykę stosowaną i fizykę. Program nauk drukowany był w języku niemieckim pod tytułem: *Porządek publicznych wykładów w roku szkolnym 1809 w cesarsko-królewskim Liceum w Zamościu* (Ordnug öffentlichen Vorlesungen welche am K.K. Lycaum in Schuljahre 1809 gehalten werden.). Program nauk z wyżej wymienionego roku tłoczony był na szarym papierze, wyrabianym w papierni ordynackiej. Mieścił się na 3 stronicach.

Na pierwszej widniał powyższy tytuł, potem podane były przedmioty mające być wykładane, obok nazwiska profesora z wymienieniem dni i godzin wykładów:

Teoretyczna i praktyczna filozofia według Federa w języku łacińskim, w poniedziałki, wtorki, środy, piątki, soboty rano od godziny 8 do 9 i popołudniu od 3 do 4-tej. Wykładowca prof. Michał Winnicki.

Matematyka czysta według Mako w języku łacińskim, w poniedziałki, wtorki, środy, piątki, soboty od godziny 9 do 10. Wykładowca: Stefan Kertesz.

Religia podług Frinta po łacinie w poniedziałki i piątki popołudniu od 4 do 5, ks. Stefan Kuryłowicz.

Przyrodoznawstwo ogólne (Allegemeine Naturgeschichte) według Erxlebena po łacinie w poniedziałki, środy i piątki popołudniu od 2 do 3-ciej. Wykładowca Michał Winnicki jako suplent.

Druga strona:

Filozofia II roku.

Profesor Chrystian Hofman: fizyka podług Paukela i Erxlebena po łacinie w poniedziałki, wtorki, środy, piątki i soboty popołudniu od 2-4.

Stefan Kertesz: matematyka stosowana podług Küstera po łacinie w poniedziałki, wtorki, środy, piątki i soboty od 8-9.

Ks. Stefan Kuryłowicz: religia podług Frinta po łacinie w poniedziałki i piątki od 9-10.

Trzecia strona zawiera dodatek oznajmujący, iż Biblioteka Licealna otwarta jest dla każdego codziennie. Ponadto wyliczone były przedmioty nadobowiązkowe, obok nazwiska wykładowcy, dnia i godzin, w których miał wykładać.

Christian Hofmann ogłaszał wykłady z gospodarstwa i uprawy ziemi, które miały się odbywać w języku niemieckim we wtorki i czwartki od 8 do 9 godz. w końcu Benedykt Ittar miał po polsku (in der Landessprache) wykładać naukę rysunków i architekturę, codziennie od 10-12 godziny³¹.

³¹ *Tamże, fasc. 8, nr 20021/9834.74 z 13 VIII 1808 r.

Program nauk został ustalony od dawna i wszelkie zmiany musiały uzyskać aprobatę władzy najwyższej. Wynika to z podania, które w roku 1808 wniósł Chrystian Hofmann, prof. fizyki, do gubernium, celem uzyskania zezwolenia na wykładanie nadprogramowe technologii o uprawie ziemi i gospodarstwa (Feldbau und Hauswirtschaft), lecz Gubernium sprawy tej nie mogło samo zdecydować, skoro na to trzeba było aż „zgody najwyższej”³². W każdym razie sprawa nie czekała długo na załatwienie, skoro na wniesione podanie w styczniu, przychylna odpowiedź z Wiednia nadeszła w marcu tego roku. Z kolei kilka słów należałoby jednakże dorzucić o nauczycielach. Niestety z dokumentów, na które natrafiłem, niewiele można było o nich dowiedzieć się. W wykazach, według przepisów, podawano oba nazwiska i imienia tylko wiek i wysokość rocznych poborów. Z wykazu z roku 1796 okazuje się, że profesorowie byli mniej więcej w jednakowym wieku: Bazyli Kukolnik liczył lat 31, Ferdynand Kaufer lat 35, a Stefan Kertesz lat 39. Pierwszy pobierał rocznie 600 florenów i 150 florenów za zastępstwo profesora historii naturalnej, dwaj inni po 600 florenów³³. Z wykazu z r.1802 dowiadujemy się, że Kukolnik i Kertesz byli rodem z Węgier, ubył Kaufer a nowy profesor Michał Winnicki, wykładający logikę i metafizykę, urodzony był w Drohomiczanach w powiecie Stanisławowskim i liczył lat 33. Dziekanem był Kukolnik i pobierał zasadniczej pensji 600 florenów, za zastępstwo zaś profesora historii naturalnej pobierał dodatkowo 350 florenów (rocznie).

Uczyli, zatem w Liceum przeważnie cudzoziemcy i tym powierzone były dusze młodych Polaków! Zupełnie tak samo, jak po dworach zamożniejszych, utrzymujących różnych Francuzów i guwernerów zagranicznych. Jeśli przypatrzemy się spisom nauczycieli w szkołach ludowych, uderza nas to samo. Wszędzie obcy element, mający wychować i wykształcić nie obywatela Polaka, lecz dobrego urzędnika wiernego, poddanego, potulnego sługę Habsburgów. Nie ponosił w tym winy kurator. Nauczycieli Polaków z przepisowym egzaminem państwowym, wymaganym przez gubernium, było podczas Galicji bardzo mało. Na brakujące miejsca importowano fachowe siły z innych krajów monarchii austriackiej. Michał Winnicki prawdopodobnie nie był Polakiem, lecz Rusinem. Pod tym względem było daleko lepiej w Gimnazjum Zamojskim.

Stosunki zmieniły się radykalnie z chwilą dostania się Zamościa do Księstwa Warszawskiego w roku 1809. Wówczas Liceum przemianowano na Szkołę Wojewódzką, którą później gdy Zamość przeszedł na własność rządu³⁴, przeniesiona została do Szczebrzeszyna³⁵. Na pamiątkę tego wybito

³² *Tamże, fasc. 8, nr 1218/122.33 z 30 I 1808 r.

³³ *Tamże, fasc. 8, nr 1529.55 z 24 X 1796 r.

³⁴ *W roku 1823 na mocy układu z Komisją Skarbu jako wynagrodzenie za przejście miasta Zamościa na własność rządu Królestwa Polskiego, Ordynacja Zamojska poza dobrami ziemskimi otrzymała w Tomaszowie Lubelskim części po Trynitarzach tj. na pół rozebrany już budynek klasztorny.

³⁵ Szkołę zamknięto, gdy w 1809 r. gmach Akademii zajęło wojsko, do Szczebrzeszyna przeniesiona została 1 IX 1811 r., gdzie była czynna do 1852, otrzymała nazwę: Szkoła Wojewódzka Im. Zamojskich. W całym Królestwie było 11 placówek tej rangi.

nawet medal w roku 1822. Za cara Mikołaja I w roku 1852 fundusze tej szkoły przelano na rzecz korpusu kadetów w Brześciu Litewskim. Z tą chwilą urwały się soki, mające w myśl intencji hetmana Jana Zamoyskiego odżywiać właśnie, polskie społeczeństwo. Urwała się też ostatecznie nić, po której można by dojść poprzez Liceum do Akademii Zamojskiej.

Napisałem w roku 1941.